

Opodatkowanie dochodów przedsiębiorstw – uzasadnienie i koncepcje

Podatek dochodowy od przedsiębiorstw (nazywany często *corporate income tax*, CIT) jest podatkiem mocno dyskusyjnym. W teorii opodatkowania, potwierdzonej wieloma badaniami, wskazuje się, że prowadzi on do licznych zniekształceń, czyli nie jest neutralny względem decyzji podejmowanych przez podmioty ekonomiczne. Wśród obszarów tych decyzji można wskazać choćby wybór formy prawnej, w której prowadzona jest działalność gospodarcza, wybór lokalizacji działalności, struktury finansowania (kapitał własny vs kapitał obcy), czy tego w co i kiedy inwestować. Ponadto można się spodziewać, że ciężar podatku dochodowego od przedsiębiorstw jest przierzucany na inne podmioty, jak choćby na dostawców, pracowników czy odbiorców. Skala owej przierzucalności jest jednak trudna do zbadania. Na gruncie teoretycznym podważana jest również zasadność istnienia odrębnego podatku dochodowego obciążającego przedsiębiorstwa – osoby prawne. Wskazuje się, że CIT został wyodrębniony z podatku od dochodów osobistych niejako z konieczności, w miarę rozwoju i rosnącej złożoności stosunków gospodarczych, natomiast posiadanie osobowości prawnej jako takiej nie stanowi wystarczającej przesłanki do obciążania dochodów przedsiębiorstw odrębnym podatkiem.

Jakkolwiek trafne nie byłyby to argumenty, w praktyce przeważa podejście pragmatyczne. CIT jest źródłem wpływów podatkowych (przeciętnie w państwach OECD generuje on 10% wpływów z podatków ogółem, w niektórych częściach świata więcej). Chociaż często podnosi się, że z różnych powodów nie jest to udział duży, to jednak wciąż jest on znaczący, a do tego dość stabilny. Odrębny podatek pobierany na poziomie przedsiębiorstwa jest również wygodny z administracyjnego punktu widzenia. Przy złożonej strukturze własności, udziale pośredników finansowych czy zaangażowaniu kapitałowym podmiotów zagranicznych byłoby praktycznie niemożliwe przypisanie części dochodu osobom fizycznym. Stąd też z przyczyn pragmatycznych CIT zasadniczo stanowi nieodłączny element współczesnych systemów podatkowych.

Wobec powyższego istotnym zagadnieniem staje się sposób ukształtowania podstawy opodatkowania. W tradycyjnym ujęciu obciążeniu podlega zwrot z zainwestowanego kapitału własnego, w tym tzw. normalny zwrot, co na gruncie teoretycznym jest oceniane szczególnie negatywnie. Skutkuje to m.in. niesymetrycznym traktowaniem źródeł kapitału, wzrostem jego kosztu, wpływem amortyzacji na wybór aktywów. Dorobek nauki o opodatkowaniu dostarcza kilku alternatywnych koncepcji podatkowych.

Pierwszą z możliwości jest podatek typu *cash flow*, który obciąża przepływ pieniężny netto okresu. Występuje on w dwóch zasadniczych wariantach. Wariant „R” obejmuje transakcje o charakterze realnym, tj. działalność operacyjną oraz inwestycyjną w zakresie aktywów rzeczowych. Wariant „RF” to podstawa opodatkowania jak w „R” powiększona lub pomniejszona o przepływ netto z transakcji związanych z inwestycjami w aktywa finansowe oraz z pozyskiwania, spłaty i obsługi zadłużenia. Wspólną cechą podatków typu *cash flow* jest natychmiastowe zaliczanie wydatków na aktywa rzeczowe do kosztów uzyskania przychodów, czyli jednorazowa amortyzacja. Konstrukcja CFT jest dość rewolucyjna. Powoduje znaczne zawężenie podstawy opodatkowania, a do tego ryzyko niestabilnych wpływów podatkowych. Doświadczenia z jej wdrożeniami nie są liczne.

Drugą możliwością stanowi zaliczenie do kosztów uzyskania przychodów tzw. oprocentowania (odsetek) od kapitału własnego finansującego działalność przedsiębiorstwa. Rozwiązanie to znane jest pod nazwą *allowance for corporate equity* (ACE) lub *notional interest deduction* (NID). U jego podstaw leży przekonanie, że skutki podatkowe finansowania kapitałem własnym i obcym powinny zostać zrównane. Do tej pory bowiem standardowo jedynie odsetki od kapitału obcego obniżają podstawę opodatkowania, natomiast kapitał własny takiej możliwości nie daje. Przedsiębiorcy zadłużają się w stopniu wyższym niż wskazywałyby na to inne przesłanki ekonomiczne, zaś wykorzystywany dług wykorzystywany jest m.in. do optymalizacji opodatkowania dochodu. Może mieć to negatywne konsekwencje w postaci większej ekspozycji na ryzyko trudności finansowych i bankructwa, szczególnie w okresie kryzysu finansowego. Koncepcja ACE jest preferowana przez wielu ekonomistów zajmujących się opodatkowaniem, ponieważ daje się ona zaimplementować bez radykalnej zmiany obowiązujących przepisów. Wymaga ona uregulowania, które pozwoli na zaliczenie do kosztów podatkowych iloczynu stopy procentowej oraz wartości kapitału własnego. Problemy, które muszą zostać rozwiązane w praktyce, to po pierwsze sposób zdefiniowania tejże stopy procentowej. Często jej postulowana wartość nawiązuje do stopy wolnej od ryzyka, np. do rentowności kilkuletnich obligacji skarbowych. Po drugie należy pokreślić sposób ustalania wartości kapitału własnego, stanowiącej podstawę odliczenia. Doświadczenia w zakresie implementacji wariantów ACE w praktyce są znacznie większe aniżeli koncepcji CFT. Dotyczą one kilku państw europejskich, do których niebawem ma dołączyć również Polska.

Opracowanie na podstawie:

Mirrlees J., red. (2011), *Taxing corporate income*, w: „*Tax by design. The final report from the Mirrlees Review*”, Institute for Fiscal Studies.

<https://www.ifs.org.uk/uploads/mirrleesreview/design/ch17.pdf>

Leszczyłowska A. (2014), *Współczesne koncepcje podatku dochodowego. Niedyskryminowanie oszczędności i inwestycji w opodatkowaniu*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

dr Anna Leszczyłowska
Katedra Finansów Przedsiębiorstw
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
al. Niepodległości 10
61-875 Poznań
anna.leszczyłowska@ue.poznan.pl
kfp.ue.poznan.pl